

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
CZERWIEC 2019 nr 6/2019 (88)

WIADOMOŚCI Gminy Krzymów

W numerze:

WZROSŁA OPŁATA ZA WYWÓZ ŚMIECI
Dwanaście złotych za śmieci segregowane i dwadzieścia cztery za niesegregowane zapłacą mieszkańcy gminy Krzymów od sierpnia. Podwyżki przegłosowali radni podczas ósmej sesji Rady Gminy Krzymów.

str. 2

TYSIĄCE NA TRENERÓW I SPRZĘT
Dziesięć tysięcy złotych dotacji otrzymał Ludowo-Młodzieżowy Klub Sportowy Czarni Brzeźno. Pieniądze pochodzą z rządowego Programu Klub.

str. 3

RODZINNA RADOŚĆ
Dzieci z oddziałów przedszkolnych w Szczepidle oraz ich rodzice uroczystie obchodzili Dzień Rodziny. Święto to już na stałe zagościło w kalendarzu przedszkolnym.

str. 4

TAŃCE, ŚPIEWY I SIŁACZE
Już po raz czwarty witaliśmy lato na specjalnym festynie w Szczepidle. Jak zawsze na jego uczestników czekało wiele atrakcji.

str. 5

FESTIWAL TO PRZYGODA
Dziewiętnastoro wykonawców wystąpiło na czwartym Festiwalu Piosenki w szkole podstawowej w Krzymowie. Z roku na rok rośnie liczba wykonawców, chcących pochwalić się swoimi umiejętnościami wokalnymi.

str. 6

DWA SERDUSZKA, PIERWSZE MIEJSCE
Zespół Dance Avenue I okazał się tryumfator tegorocznego Międzypowiatowego Przeglądu Szkolnych Zespołów Tanecznych „Taniec piękny, taniec zdrowy”. W swojej kategorii wywalczył pierwsze miejsce.

str. 7

NOWE POMYSŁY NA WYDARZENIA KULTURALNE
Szóstego czerwca, w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie odbyło się pierwsze spotkanie w ramach realizacji projektu „Kulturalny pomysł(n)owy” z programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2019, dofinansowanego przez Narodowe Centrum Kultury. Goście zapoznali się ze szczegółami realizowanego projektu.

str. 7

MEDYCYNĄ TO MOJA PASJA
Magdalena Kucharska, lekarz internista, pracująca między innymi w przychodni w Brzeźnie, jest nominowana do plebiscytu Hipokrates Wielkopolski 2019 w kategorii lekarz rodzinny. Głosowanie potrwa do dziesiątego lipca.

str. 8

ZABAWA I PROFILAKTYKA

W tym roku dziewiątego czerwca obchodziliśmy Gminny Dzień Dziecka. — *O pierwszym czerwca pamiętają wszyscy, że wszystkie dzieci nasze są i są ważne, ale my chcemy, żeby ta wiadomość trwała przynajmniej dziewięć dni* — mówiła Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.



Fot. A. Świdarska (3x)

Festyn tradycyjnie został zorganizowany na scenie i placu przy stadionie w Krzymowie. Oficjalnie uroczystość otworzyła Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

— *O pierwszym czerwca pamiętają wszyscy, że wszystkie dzieci nasze są i są ważne, ale my chcemy, żeby ta wiadomość trwała przynajmniej dziewięć dni. Nasi kochani, w was pokładamy ogromną nadzieję, że będziecie nas godnie zastępować, że będziecie widzieli, że obok was żyją jeszcze inni, na których trzeba zwrócić uwagę, z którymi trzeba żyć na co dzień. Ja mam serdeczną prośbę, żeby to młode pokolenie uwrażliwić, żeby wokół siebie rozsiewali dobro, rozsiewali uśmiech. I dzięki temu, uważam, wszystkie problemy będą do rozwiązania łatwiej, szybciej i skuteczniej* — mówiła Danuta Mazur.

Festyn zorganizowały Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie i Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Krzymowie. Na jego program zostały występy dzieci i młodzieży uczących się w sekcjach artystycznych prowadzonych przez ośrodek kultury oraz uczniowie szkół w Brzeźnie i Krzymowie. Na scenie pojawiali się więc instrumentalści klawiszowi i wokaliści, a przed sceną zespoły taneczne.

Festynowi towarzyszył jak zwykle szereg atrakcji. Poza dostępnymi za darmo dmuchanymi zjeżdżalnią, animacje prowadziła Grupa Fantazja z Konina. Były to zabawy i



gry sprawnościowe, między innymi łapanie kozy na lasso, czyli hula-hop, skakanie na rurach, celne oko. Warto również dodać, że autorką scenografii na scenie była Ilona Jaroszevska.

Dużym zainteresowaniem i chłopców, i dziewczynek cieszyło się stoisko Komendy Miejskiej Policji z Konina. Można przy nim było założyć strój, jaki policjanci mają podczas zabezpieczania imprez masowych, wsiąść do radiowozu, wziąć element odbłaskowy lub ulotki prewencyjne.

Grupy dorosłych i młodzieży podchodziły też do stanowiska Małopolskiego Centrum Profilaktyki z Krakowa.

— *Z młodzieżą rozmawiamy o środkach psychoaktywnych, na które są narażeni, czyli na przykład o dopalaczach i innych popularnych narkotykach, z którymi mogą mieć styczność w wakacje. Oby nie. Mam poglądową tablicę odnośnie narkotyków i dopalaczy. I to*



jest coś, co robi największą furorę na takich festynach, ponieważ czasami rodzice podchodzą i mówią, że coś takiego widzieli u swojego dziecka w kieszeni. I rodzic nie miał pojęcia, że to był dopalacz. Więc również uświadamianie dorosłych jest bardzo ważne, ponieważ sprawia, że mogą szybciej reagować. Jeżeli dziecko ma coś takiego, to możemy zacząć z nim rozmawiać o tym, co się dzieje. Nie mając tej świadomości, omijamy temat albo gdzieś nam umyka cały proces wychowania dzieci — mówiła przedstawicielka Małopolskiego Centrum Profilaktyki.

Ponadto goście z Krakowa pokazywali alko-gogle i zachęcali do slalomu w nich. Okazywało się to bardzo trudne, gdyż alko-gogle wywołują efekt podobny do upojenia alkoholowego.

Gminny Dzień Dziecka w Krzymowie zakończyła zabawa taneczna. | mar.

DO SERCA PRZYTUL PSA

Czerwiec był bardzo dynamicznym miesiącem w Przytulisku dla Zwierząt w Brzeźnie. Trafiło do niego sześć psów, cztery zostały wyadoptowane, a jeden wrócił do właściciela.

Pierwszy z odłowionych psów błakał się na terenie należącym do szkoły podstawowej w Krzymowie. Wkrótce odnalazł go właściciel i pies z przytuliska wrócił do domu. Pozostałe nie miały takiego szczęścia. Kolejny z odłowionych psów błakał się w Genowefie, w Ignaciewie została porzucona suczka ze szczeniakami. Małe pieski przyciągnęły osoby, które je znalazły, a suczka trafiła do przytuliska. Następny pies został odłowiony w Paprotni przy starym młynie, kolejny w Brzeźnie na ulicy Sosnowej i ostatni w Brzezińskich Holendrach.

W tym czasie nowe domy znalazły cztery pieski. Dwa zostały zaadoptowane przez mieszkańców gminy Krzymów, a dwa kolejne trafiły do domów poza naszą gminą.

Czerwiec okazał się jednym z najgorętszych miesięcy w historii pomiarów tempe-

ratury. Warto pamiętać, że upały źle wpływają nie tylko na ludzi.

— *Psom szkodzą może nawet bardziej, ponieważ są skazane na swoich właścicieli i jeżeli nie zadamy o nie, to nie poradzą sobie z upałem. Pamiętajmy więc o misce z wodą, którą należy zmieniać kilka razy dziennie, żeby się nie nagrzała i mogła stanowić ochłodę dla psa. Jeżeli mamy kojec z betonową posadzką, warto ją zrosić wodą. W ten sposób będzie oddawała wilgoć i chłód. Nie polewajmy jednak wodą psów, gdyż mogą doznać szoku termicznego. Potrzebna jest buda, jakieś zadaszenie nad psem, możemy też przejść się z nim na spacer nad jakiś zbiornik wodny. Jeżeli pies będzie miał ochotę, to na pewno się schłodzi. Jeśli nie wyprowadzamy psa, możemy dać mu większą miskę z wodą, do której będzie mógł wejść. Bardzo często*

widzimy psa wchodzącego do wody i ochładzającego sobie łapami podbrzusze czy pachy, a więc te miejsca, które mają mało sierści lub są jej pozbawione — mówi Tomasz Opszański, współwłaściciel Przytuliska i Hotelu dla Zwierząt w Brzeźnie.

Trwają wakacje. Niestety, zdarza się, że właściciele psów wyjeżdżając na wypoczynek, porzucają je. W czasie letniej kanikuly odłowien jest o trzydzieści procent więcej niż w pozostałych miesiącach. Trzeba pamiętać, że porzucenie psa jest przez prawo traktowane tak samo, jak znęcanie się nad nim i grozi za to kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Warto więc przed wyjazdem poprosić o opiekę nad psem rodzinę lub sąsiadów czy przyjaciół. Jeśli nie jest to możliwe, bez problemów można znaleźć hotele dla zwierząt

lub miejsca przy schroniskach dla zwierząt, w których można je bez obaw zostawić na czas wyjazdu.

W prowadzonym przez Tomasza i Małgorzatę Opszańskich przytulisku na adopcję cały czas czekają pieski. Każdy, kto zdecyduje się wziąć psa do domu, otrzyma zdrowe i przygotowane pod względem psychicznym do życia w rodzinie zwierzę. Oznacza to, że pies nie boi się człowieka, pozwala wyprowadzić się na smyczy, nie zachowuje się agresywnie, czyli jest zsocjalizowany.

Ponadto psy są wysterylizowane i zchipowane. Tomasz Opszański zapewnia, że z zainteresowanymi adopcją osobami spotka się o każdej odpowiadającej tym osobom porze. Tomasz Opszański ma również szeroką wiedzę i długoletnie doświadczenie w szkoleniu i wychowywaniu psów, z czego warto skorzystać.

O szczegóły zawsze można zapytać w Przytulisku dla Zwierząt, które razem z hotelem mieści się w Brzeźnie przy ulicy Siennej 13 B. Zainteresowani adopcją lub usługami hotelowymi proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwonić należy pod numer 509-516-517 lub 691-198-330.

Informacje można też znaleźć na Facebooku. Wystarczy wpisać: Przytulisko w Brzeźnie lub Tomasz Małgorzata. | mar.

Wszystkie prezentowane w galerii pieski są przygotowane do adopcji pod względem społecznym i zdrowotnym. Są łagodne, po szczepieniach, odrobaczone i odpchłone.

DIKO



pies, ma około sześciu miesięcy

KALA



suczka, około dwuletnia

MASZA



suczka około trzyletnia

NELI



piesek około dwuletni

OLAF



pies roczny

SANTOS



pies dwuletni

MIKI



suczka około dwuletnia

WZROSŁA OPŁATY ZA WYWÓZ ŚMIECI

Dwanaście złotych za śmieci segregowane i dwadzieścia cztery za niesegregowane zapłacą mieszkańcy gminy Krzymów od sierpnia. Podwyżki przegłosowali radni podczas ósmej sesji Rady Gminy Krzymów.

Radni spotkali się na sesji dziewiętnastego czerwca. Głównym punktem obrad było przyznanie absolutorium dla wójta Danuty Mazur.

— *Jednak zanim doszło do absolutorium, zostało udzielone wotum zaufania. Składało się na nie tylko wykonanie budżetu, ponieważ radni brali też pod uwagę stan mienia ruchomego, komunalnego, jak również zasobów gminy Krzymów. Po przedstawieniu raportu o stanie gminy przez panią wójt, a wcześniej debatowaliśmy na ten temat na wspólnych komisjach i ani zastrzeżeń, ani uwag żaden radny nie wniósł. Wszyscy jednogłośnie stanęli za przyjęciem wotum zaufania i absolutorium* — mówi Leszek Staszak, Przewodniczący Rady

Gminy Krzymów.

W sesji uczestniczył były wójt, Tadeusz Jankowski, ponieważ w praktyce to on był odpowiedzialny za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Danuta Mazur fotel wójta objęła w grudniu ubiegłego roku, ale absolutorium zostało udzielone obecnej wójt gminy.

Radni opowiedzieli się też za podwyżką cen za wywóz śmieci.

— *Ta podwyżka była konieczna, ponieważ wzrosły stawki za wwóz śmieci do spalarni w Koninie. Poza tym, po rozstrzygnięciu przetargu okazało się, że budżecie zabraknie pieniędzy, żeby ta usługa została sfinansowana z zaplanowanego na ten cel budżetu. Na*

komisjach długo dyskutowaliśmy nad tym punktem. Padły różne propozycje, my ustaliliśmy, że za śmieci segregowane stawka wyniesie dwanaście złotych i pięćdziesiąt groszy, a za niesegregowane dwadzieścia pięć złotych od osoby. Jednak pani wójt zaproponowała na sesji, aby te ceny nieco obniżyć. Ostatecznie za śmieci segregowane zapłacimy dwanaście złotych, a za niesegregowane dwadzieścia cztery złote. Nowe stawki zaczną obowiązywać od sierpnia — tłumaczy Leszek Staszak.

Od pewnego czasu strażnik gminny i przedstawiciel Referatu Ochrony Środowiska Urzędu Gminy w Krzymowie kontrolują prawdziwość deklaracji o liczbie zamiesz-

kiwanych osób w poszczególnych gospodarstwach domowych. Już sama informacja o kontrolach spowodowała, że wzrosła liczba wnoszonych opłat.

— *Mamy nadzieję, że w ten sposób uda się wyeliminować wszelkie nieuczciwości, które są wśród niektórych mieszkańców. Prawda jest taka, że nieuczciwi mieszkańcy oszukują siebie i swoich sąsiadów, bo urząd gminy musi dołożyć pieniędzy, żeby wywóz śmieci się zbilansował, a wiemy doskonale, że za te pieniądze można by było wyremontować kawałek drogi, położyć chodnik, czy postawić oświetlenie uliczne, o które tak mieszkańcy walczą* — mówi Leszek Staszak. | mar.

TYSIĄCE NA TRENERÓW I SPRZĘT

Dziesięć tysięcy złotych dotacji otrzymał Ludowo-Młodzieżowy Klub Sportowy Czarni Brzeźno. Pieniądze pochodzą z rządowego Programu Klub.

Rozstrzygnięcie konkursu miało miejsce dziesiątego czerwca. Z całej Polski udział w programie zgłosiło ponad jedenaście tysięcy małych i średnich klubów. Czarni Brzeźno znaleźli się wśród trzech tysięcy siedmiuset, które otrzymały dofinansowanie. Dotację z Programu Klub Brzeźno otrzymało już po raz trzeci.

— Pieniądze mogą być spożytkowane na realizację zadań sportowych z dziećmi i młodzieżą, która nie przekroczyła osiemnastego roku życia. W Czarnych Brzeźno działają obecnie trzy takie sekcje, z czego dofinansowane zostaną dwie grupy, gdyż właśnie na nie składaliśmy wniosek. Pieniądze bardzo się nam przydadzą. Z doświadczenia wiemy, że nie zawsze dotacja gminna starcza na pokry-

cie kosztów. A dotyczą one przede wszystkim zatrudnienia wykwalifikowanych trenerów, następnie koszty przejazdów i opłaty związane z uczestnictwem dzieci i młodzieży w rozgrywkach. Czasem w kosztach partycypowali rodzice, my chcemy przez tę dotację ich od tego odciążyć — mówi Rafał Szkudelski, działacz LMKS Czarni Brzeźno.

Z przyznanych pieniędzy sześć tysięcy musi być przeznaczona na opłatę trenerów, a pozostałe cztery na zakup sprzętu sportowego.

— Cieszę się, że przy pomocy nowego prezesa Damiana Cebulskiego i księgowej Marianny Bąkowskiej udało się nam już po raz trzeci w rzetelny sposób wypełnić dokumenty, a było ich sporo, i uzyskać aprobatę wnioskodawcy — dodaje Rafał Szkudelski.

Głównymi celami programu są:

1) upowszechnianie aktywności fizycznej wśród dzieci i młodzieży,

2) wyrównywanie szans dzieci i młodzieży w dostępie do usystematyzowanej aktywności fizycznej,

3) wsparcie instytucjonalne działalności podstawowych jednostek struktury organizacyjnej sportu polskiego – klubów sportowych w zakresie aktywizacji sportowej dzieci i młodzieży,

4) inwestycja w kapitał ludzki w sporcie dzieci i młodzieży,

5) optymalizacja wykorzystania potencjału infrastrukturalnego przez samorządy lokalne w zakresie upowszechniania kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży.



Zadania objęte dofinansowaniem:

Podstawowe elementy wpływające na efektywne funkcjonowanie klubu sportowego: wynagrodzenia szkoleniowców prowadzących zajęcia sportowe (komponent obowiązkowy), organizacja obozów sportowych i/lub zakup sprzętu sportowego (komponenty fakultatywne). | mar.

WEZŁ KOLEJOWY KRZYMÓW

Kilkadziesiąt pociągów dziennie wyjeżdża w trasy ze stacji kolejowych w Krzymowie. Mieszczą się one na poddaszu domu państwa Górków. Makieta powstała z miłości do niepełnosprawnego syna.



Makiety zbudowali Bogusław Górka i jego niepełnosprawny syn Paweł. Budowa miała być dla niego terapią.

— Syn był po wypadku. Dowiedziałem się, że ma uszkodzoną część mózgu, a lekarz powiedział, że możliwe będzie to, że druga półkula mózgowa przejmie obowiązki tej uszkodzonej. I żeby to osiągnąć, trzeba syna zainteresować czymś, co jest przyjemne i pożyteczne, więc zacząłem budować. Na początku myślałem o małej makiecie, później o większej, ale jak większa, to trzeba było znaleźć odpowiednie pomieszczenie i powolutku się dokładało, aż makieta rozrosła się do dzisiejszych rozmiarów. Niestety, w trakcie dowiedziałem się, że Paweł ma uszkodzoną jeszcze inną część mózgu, więc ta budowa nie spełniła swojej terapeutycznej roli. Ale makieta mu się podoba — mówi Bogusław Górka.

Pierwszą makietę z pomocą syna pan Bogusław budował cztery lata. Później rozebrał ją i przebudowuje od nowa.

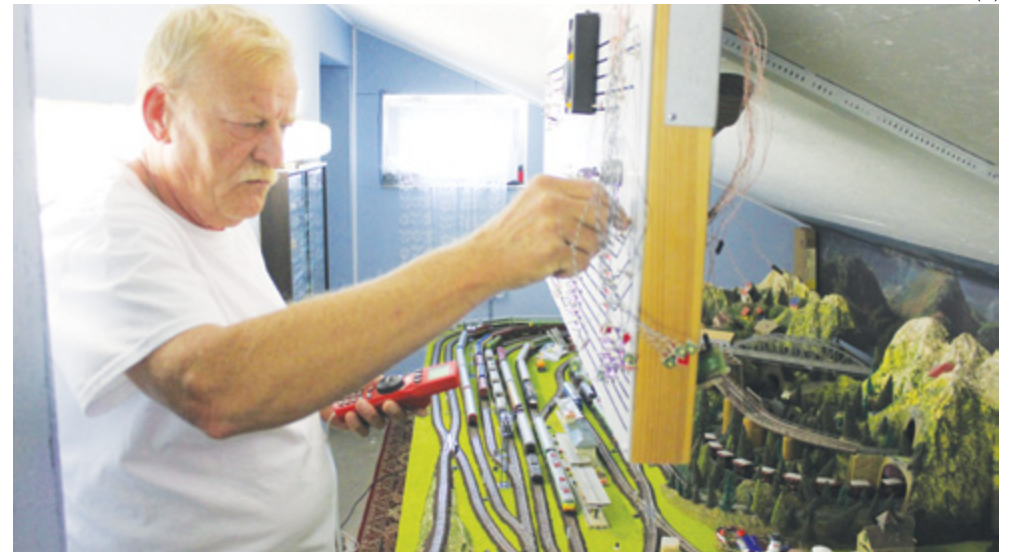
— Za pierwszym razem popełniłem błędy i trzeba było je poprawić. Ale człowiek uczy się na swoich błędach. Trzeba więc było coś popra-

wić, żeby było lepiej — mówi Bogusław Górka.

Makieta robi wrażenie. Ma siedem metrów długości i prawie dwa i pół metra szerokości. Zawiera kilkadziesiąt metrów torów kolejowych, przejazdy, rozjazdy, tunele, stacje kolejowe, stacje przeładunkowe towarów, zwrotnice i cały szereg innych detali wraz z oświetleniem. Po makiecie w tym samym czasie może się poruszać dziesięć pociągów z wagonami. Są to modele dokładnie odzwierciedlające pociągi i wagony, które były i są w użyciu kolei. Są do nich wgrane dźwięki ich prawdziwych odpowiedników.

— Koledzy z Torunia, Bydgoszczy czy Poznania robią makiety segmentowe. Jeden na przykład buduje element wielkości metr na pół inny też i później to ze sobą łączą. A ja chciałem, żeby tu było miejsce na jeżdżenie i żeby sprawiało to przyjemność — tłumaczy Bogusław Górka.

Państwo Górka mieszkają w Krzymowie. Pan Bogusław mówi, że nie zamyka drzwi przed tymi, którzy chcieliby obejrzeć makietę. Jednak wcześniej należy zadzwonić pod numer 602 448 724. | mar.



Fot. P. Markowski (4x)



POWSTANIE SIŁOWNIA POD CHMURKĄ

Stowarzyszenie Platan z Brzeźna otrzymało dofinansowanie na budowę siłowni zewnętrznej. Inwestycja ma być zrealizowana do końca lipca.

Stowarzyszenie stara się o dofinansowanie tej inwestycji od dwóch lat. W zeszłym roku z przyczyn niezależnych od wnioskodawcy trzeba było projekt napisać jeszcze raz. Tym razem wszystko potoczyło się pomyślnie.

— Siłownia powinna stanąć w lipcu. Będzie

zlokalizowana na placu za Orlikiem, między boiskiem do piłki plażowej a boksami przy stadionie. W sumie powstanie sześć podwójnych stanowisk do ćwiczeń. Firma, która to wykona potrzebuje na przygotowanie sprzętu dwóch tygodni od informacji, że mamy pieniądze. Montaż natomiast potrwa

jeden dzień — mówi Leszek Staszak, Prezes Stowarzyszenia Platan w Brzeźnie.

Dwudziestego szóstego czerwca stowarzyszenie Platan podpisało umowę z Lokalną Grupą Działania „Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia” na dofinansowanie siłowni pod

chmurką. Wartość inwestycji wynosi trzydzieści tysięcy złotych. Dofinansowanie pokrywa całkowicie zakup i montaż urządzeń do ćwiczeń na dworze. Wkładem członków Platana jest praca wolontaryjna przy utrzymaniu porządku i kontroli sprawności urządzeń. | mar.

ORTOGRAFIA Z ŻABOMĄ

Wszystko wskazuje na to, że w szkole podstawowej w Szczepidle na stałe zagnieździła się „Zielona Żaba”. To oczywiście Międzyszkolny Konkurs Ortograficzny, który w Szczepidle odbył się już po raz siódmy.

Konkurs był adresowany do działających w gminie Krzymów szkół podstawowych. Ma za zadanie budzić zainteresowania językiem polskim, doskonalić poprawną pisownię, utrwaląc zasady ortograficzne i promować uczniów zdolnych.

„Zielona Żaba” skakała w trzech kategoriach wiekowych: dla uczniów klas III, IV oraz dla klas V i VI. Zadanie konkursowe polegało na rozwiązaniu testów ortograficznych zgodnie z kategorią wiekową. Testy sprawdzały zarówno znajomość zasad, jak i poprawną pisownię. Komisję konkursową stanowili nauczyciele języka polskiego oraz nauczania zintegrowanego, uczący w szkołach działających w gminie Krzymów.

Do konkursu przystąpili uczniowie z siedmiu publicznych i niepublicznych szkół podstawowych.

W kategorii klas III, pierwsze miejsce zajął Bartosz Zalewski ze szkoły podstawowej w Krzymowie, drugie Mateusz Borowski ze



szkoły w Szczepidle, a trzecie Dawid Majda ze szkoły w Paprotni.

W kategorii klas IV, pierwsze miejsce

zdobyl Hanna Marciniak z Paprotni i Antoni Wiśniewski z Krzymowa, drugie Dawid Witkowski z Brzeźna, a trzecie Weronika Świątek



Fot. P. Markowski (2x)

ze Smólnika.

W ostatniej kategorii pierwsze miejsce zajęła Marta Błaszczak reprezentująca szkołę w Głodnie, drugie Wiktor Zajac z Paprotni, a trzecie Estera Kasprzak z Brzeźna i Wiktoria Kucharska z Krzymowa.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody książkowe oraz dyplomy. Nagrody zostały ufundowane przez Danutę Mazur, wójt Gminy Krzymów, która objęła swoim patronatem to wydarzenie. | mar.

PIELGRZYMKOWE SZKOŁY

W czerwcu uczniowie szkół podstawowych w Krzymowie i Paprotni dwukrotnie uczestniczyli w wydarzeniach religijnych poza swoją parafią.

LEDNICA

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Krzymowie oraz Paprotni uczcili Dzień Dziecka w dość nietypowy sposób. Grupa uczniów z obu szkół postanowiła wziąć czynny udział w XXIII Spotkaniu Młodych Lednica 2000. Tegorocznemu spotkaniu przyswiecało hasło „Wiesz, że Cię Kocham”.

Spotkanie miało miejsce w Dzień Dziecka. Było to niezapomniane przeżycie dla młodzieży, która każdego roku chętnie uczestni-

czy w spotkaniach na Polach Lednickich, nie straszny im skwar, deszcz ani burze. Jednocześnie się w modlitwie, młodzież oddała chwałę i cześć Jezusowi Chrystusowi. Była to również okazja do nawiązania nowych znajomości, jak i odświeżenia tych już nawiązanych wcześniej.

ŚWINICE WARCKIE

Osiemnastego czerwca ponad dwa tysiące uczniów klas trzecich przybyło do Świnic Warckich - Sanktuarium Urodzin i Chrztu św. s. Fau-

styny, aby dziękować za dar Pierwszej Komunii Świętej. Wśród pielgrzymów były dzieci pierwszokomunijne z parafii Krzymów wraz z księdzem proboszczem, katechetami i rodzicami.

Spotkanie rozpoczęło się w Głogowcu, przy rodzinnym domu Helenki Kowalskiej, gdzie dzieci mogły zobaczyć jak skromnie żyła i mieszkała późniejsza wielka święta. Następnie uczestnicy przeszli w procesji do parafialnej świątyni, podczas której delegacje z każdej przybyłej parafii niosły relikwie Apo-

stołki Bożego Miłosierdzia.

Po przybyciu przed ołtarz swój optymizm i energię dzieci wyraziły przy akompaniamencie zespołu „Jordan” ze Zduńskiej Woli przez śpiew i wspólną zabawę, animowaną przez ks. prał. Michała Krygiera, Dyrektora Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego Kurii Diecezjalnej we Włocławku.

Punktem centralnym była Msza święta sprawowana pod przewodnictwem ks. bp. Stanisława Gębickiego. | mar.

RODZINNA RADOŚĆ

Dzieci z oddziałów przedszkolnych w Szczepidle oraz ich rodzice uroczystie obchodzili Dzień Rodziny. Święto to już na stałe zagrościło w kalendarzu przedszkolnym.



Jedenastego czerwca o godzinie dziewiątej trzydzięci, boisko szkolne zapełniło się gośćmi. Przedszkolaki prezentowały swoje talenty śpiewając piosenki i recytując wiersz - przysięgę. Wszystko to dla swoich rodziców. Następnie wspaniali artyści wręczyli gościom własnoręcznie wykonane prezenty i złożyli życzenia.

Wielką atrakcją dla dzieci okazał się dmuchany zamek. Wspaniałe zabawy, konkursy, tańce oraz zawody rodzinne prowadzone były przez animatorów „Grupy T” z Torunia.

W przerwach między zabawami wszyscy mogli poczęstować się ciastem przygotowanym przez rodziców.



Fot. archiwum (2x)

— Wydarzenie to ma szczególny charakter, ponieważ wzmacnia emocjonalnie więzi rodzinne, a przede wszystkim uczy szacunku, miłości, przywiązania do swojej rodziny, integruje ze sobą również różne rodziny. To był wspaniały czas zarówno dla rodziców jak i dzieci, dzień pełen wzruszeń, radości i uśmie-

chu. Był to czas, który mogły spędzić tylko ze sobą bez pośpiechu, z dala od codziennych zmartwień. Dziękujemy wszystkim za wspólną zabawę, miłą atmosferę oraz zaangażowanie w przygotowanie uroczystości — podsumowała Katarzyna Grajek, wychowawca najmłodszej grupy. | mar.

TAŃCE, ŚPIEWY I SIŁACZE

Już po raz czwarty witaliśmy lato na specjalnym festynie w Szczepidle. Jak zawsze na jego uczestników czekało wiele atrakcji.

Letnie spotkanie mieszkańców gminy miało miejsce dwudziestego trzeciego czerwca na placu zabaw. Towarzyszące mu atrakcje można podzielić na kilka kategorii: artystyczne, przygotowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie...

— *Prezentowali się nasi wokaliści oraz zespoły taneczne, były pokazy Zumby i Zumby Kids. Z roku na rok program jest coraz obszerniejszy, ponieważ mamy coraz więcej grup, a te grupy są coraz bardziej zaawansowane, możemy przedstawić coraz więcej układów tanecznych. Myślę o zespołach Dance Avenue, dla których ten rok jest szczególnie dobry, gdyż gdzie się pojawiają, zawsze przywożą nagrody albo wyróżnienia. Kilka lat temu mówiłem, że są to zespoły początkujące, teraz mogą powiedzieć, że są to zaawansowane, utytułowane grupy* — mówi Krzysztof Kędziora, Dyrektor GOK w Brzeźnie.

... autorskie atrakcje gastronomiczne przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich ze Szczepidła...

— *Mamy gofry, pyszny sernik, lemoniady z lodem, chleb ze smalcem, oraz karków-*

kę i kielbaski z grilla. Ponadto jest loteria. Wystarczy kupić los za pięć złotych i odebrać nagrodę, gdyż każdy los wygrywa — mówi Barbara Zomer, Przewodnicząca KGW w Szczepidle.

... i coś dla zwolenników silnych mężczyzn, czyli zawody strongmanów.

— *Organizuję wraz z Radą Sołecką te zawody już po raz czwarty. Siłacze będą rywalizować w sześciu kategoriach: przetaczanie opony, spacer farmera, wyciskanie, trzymanie ciężarków w obu rękach podniesionych na wysokość oczu, wyciskanie szesnastokilowego ciężarka i przeciąganie traktora* — mówi Janusz Morawski, radny gminy Krzymów i sołtys Szczepidła.

Do zawodów stanęło czterech śmiałków. Czwarte miejsce zdobył Paweł Wlekiński, który zrezygnował z udziału w połowie rozgrywanych konkurencji, trzecie miejsce zdobył Michał Kijowski, drugie Arkadiusz Łuczak – jednocześnie najsilniejszy mieszkaniec gminy Krzymów, a mistrzem został Szymon Wrzaskowski.

Festyn zakończyła zabawa teneczna. | mar.



Fot. P. Markowski (5x)



PAPUGA I WRONA NA DESKACH TEATRU

Teatr na Peryferiach Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie przygotowuje kolejny spektakl. Tym razem będziemy mogli obejrzeć sztukę „Adonis ma gościa” autorstwa Freda Apke.

Spektakl opowiada historię rodzenia się przyjaźni między dwoma ptakami. Adonis – papuga, mieszka w klatce. Pewnego dnia zostaje do niej wrzucona wrona.

— *I tu zawiązuje się akcja. A zaczyna się*

od konfliktu, bo jeden jest ładny, a drugi jest brzydki, ale później okazuje się, że w środku są do siebie podobni i są bardzo dobrymi postaciami — mówią Wojciech Siedlecki i Paweł Wólczyński, aktorzy i współreżyserzy spektaklu.

Na premierę zapraszamy w sobotę, trzynastego lipca na godzinę szesnastą. Spektakl będzie można obejrzeć również czternastego lipca o godzinie szesnastej w Teatrze na Peryferiach Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Bilety do nabycia w biurze GOK (rezerwacje do 11 lipca, tel. 63 220 47 93) oraz w Internecie, na www.teatrnaperiferiach.pl | mar.

FESTIWAL TO PRZYGODA

Dziewiętnaścioro wykonawców wystąpiło na czwartym Festiwalu Piosenki w szkole podstawowej w Krzymowie. Z roku na rok rośnie liczba wykonawców, chcących pochwalić się swoimi umiejętnościami wokalnymi.

Fot. P. Markowski (3x)



Festiwal został zorganizowany siedemnastego czerwca. Wystąpiły w nim przedszkolaki i uczniowie szkoły podstawowej. Uczestników oceniała komisja w składzie: Przemysław Domagalski - przewodniczący oraz Aleksandra Mielcarek i Paweł Markowski. Jury przyznało jedną nagrodę główną i pięć wyróżnień. Swojego faworyta mogła też wybrać publiczność.

Po wysłuchaniu wokalistek i wokalistów komisja postanowiła przyznać wyróżnienia Marcelinie Błaszczyk, Julii Sękowskiej, Adamowi Pokorskiemu, Mikołajowi Jarońskiemu i duetowi: Zuzanna Wiśniewska i Martyna Grochocińska. Nagrodę główną, tak, jak rok temu, zdobył Łukasz Pokorski.

— Łukasz ujął nas swoją wrażliwością i dużym potencjałem wokalnym. Nie ukrywam, że chłopcy mają trudniej, jeżeli chodzi o śpiew, mało jest chłopców, którzy dysponują takim potencjałem jak Łukasz — mówił Przemysław Domagalski.

Nagrodę publiczności otrzymał Filip Sękowski.

Pomysłodawcą festiwalu jest Arkadiusz Sobolewski, nauczyciel muzyki.

— Festiwal to nie tylko rywalizacja na scenie. To jest edukacja muzyczna, dobra przygoda muzyczna, która udowadnia niektórym, że są nieświadomi posiadania potencjału, który można rozwijać. Jako nauczyciel pracujący w tej szkole od czterech lat, staram się podwyższać rangę wycho-



wania muzycznego, żeby uczniowie poważniej traktowali ten przedmiot. Staram się uwrażliwiać dzieci i widzę, że coraz więcej uczniów podchodzi do tej lekcji bez przy-mrużenia oka — mówi Arkadiusz Sobolewski.

Nauczyciel jest także autorem projektu innowacyjnego polegającego na nauce gry na ukulele. W ramach projektu, dla uczniów zostały zakupione te instrumenty.

— Instrument zawsze bardziej umuzykalnia dzieci niż słuchanie informacji o Fryde-

ryku Chopinie czy Wieniawskim, choć to też jest ważne. Ale cieszy mnie to, że dzieciaki chcą grać na ukulele. Dla nich to jest coś nowego, co wprowadza świeży oddech na lekcje muzyki. Po prostu lekcja jest bardzo aktywna — mówi Arkadiusz Sobolewski. | mar.

ZROBIŁA SOBIE PREZENT NA DZIEŃ DZIECKA

Paulina Staszak z sekcji instrumentów klawiszowych Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie zdobyła nagrodę na trzydziestym drugim Regionalnym Przeglądzie Społecznych Ognisk Muzycznych. Zaprezentowało się w nim ponad czterdzieścioro młodych instrumentalistów i wokalistów z prawie piętnastu ośrodków

Tegoroczny przegląd został zorganizowany pierwszego czerwca w konińskim ratuszu. Impreza jest jednym z najstarszych wydarzeń tego typu w Koninie, organizowana przez Społeczne Ognisko Muzyczne im. Witolda Friemanna Konińskiego Towarzystwa Muzycznego.

— W ten sposób dajemy młodym ludziom możliwość prezentacji swoich umiejętności przed szeroką publicznością, a przy okazji

nagradzamy ich talent — powiedziała Dorota Szymczak, dyrektor SOM w Koninie, prowadząca przegląd.

W tym roku jurorami byli: Andrzej Majewski - przewodniczący, prezes KTM, nauczyciel PSM w Koninie, Danuta Gościńska - nauczyciel PSM w Koninie oraz Krzysztof Pydyński - dyrektor PSM w Koninie oraz Dorota Szymczak - sekretarz. Poszczególne prezentacje miały różnorodny charakter, ale

wszystkie były na wysokim poziomie. Jurorzy nie mieli więc łatwego zadania. Przyznali jednak nagrody i wyróżnienia kilkudziesięciu wykonawcom.

W kategorii keyboardów nagrodę zdobyła Paulina Staszak, podopieczna Pawła Nawrockiego, instruktora gry na instrumentach klawiszowych w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie. Paulina zagrała „Ucieczkę z tropiku” M. Bilińskiego. W tej samej kategorii

startował również Bartosz Wróbel z GOK w Brzeźnie, który zagrał „Cherry Pink” Lo Wigli.

— Oboje zagrali dobrze. Paulina gra dłużej i ma większe doświadczenie. Bartosz uczy się pierwszy rok i był to jego pierwszy występ. Następne konkursy stoją przed nim otworem — mówi Paweł Nawrocki.

Grand Prix 32. Przeglądu zdobył młody gitarzysta z Konina, Stanisław Koziarski | mar.

DWA SERDUSZKA, PIERWSZE MIEJSCE

Zespół Dance Avenue I okazał się tryumfátorem tegorocznego Międzypowiatowego Przeglądu Szkolnych Zespołów Tanecznych „Taniec piękny, taniec zdrowy”. W swojej kategorii wywalczył pierwsze miejsce.

Przeгляд tradycyjnie został zorganizowany w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury w Kleczewie. W tym roku tancerze spotkali się na nim trzeciego czerwca. W rywalizacji wzięły udział dwa zespoły Dance Avenue działające przy Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie.

— Po raz kolejny wracamy z konkursu z tarczą. Tym razem rolę troszeczkę się zamieniły, bowiem większe trofeum zdobyła grupa starsza, prezentująca układ „Dwa serduszka”. Było to pierwsze miejsce, czyli Dance Avenue I okazał się najlepszym zespołem całego przeglądu. Natomiast młodsza grupa dostała wyróżnienie — mówi Danuta Pydyńska, instruktorka zespołów Dance Avenue I i II.

Prezentacje oceniało profesjonalne jury w składzie: Piotr Skawski - sędzia, aktywny choreograf, pracownik Zespołu Pieśni i Tańca Uniwersytetu Warszawskiego „Warszawianka”, Marta Merdzińska - instruktorka tańca w Konińskim Domu Kultury oraz Agnieszka Łapaj, instruktorka tańca w Młodzieżowym Domu Kultury w Koninie.

W przeglądzie wzięły udział czterdzieści dwa zespoły z województw: wielkopolskiego, mazowieckiego i łódzkiego. W kategorii Inne formy tańca, w której startowały tancerki z Brzeźna, było trzydzieści pięć zespołów. Drugą kategorią były zespoły ludowe.

Wystartowało w niej osiem grup, z których najlepszą okazał się Zespół Tańca Ludowego Kościelec.

Dance Avenue I za pierwsze miejsce otrzymał pamiątkową statuetkę i pięćset złotych nagrody. Młodsza grupa zdobyła dwieście złotych i nagrodę książkową.

— Cieszą nas nagrody finansowe, ponieważ tradycją tych zespołów jest to, że na koniec sezonu tanecznego przygotowujemy spotkanie, na którym dzieci dostają dyplomy za udział w zajęciach, dostają jeszcze coś oprócz dyplomów. Więc te pieniądze, które otrzymaliśmy, na pewno zostaną dobrze rozdysponowane. Nie ukrywam, że po przeglądzie zajrzeliśmy do Mc Donaldsa na lody, bo trzeba było uczcić taki wielki sukces i jest to też zawsze taki element integracyjny zespołów. Bo razem pracujemy, razem się denerwujemy, razem występujemy i razem się cieszymy z tego, co osiągnęliśmy — dodaje Danuta Pydyńska.

Instruktorka grup Dance Avenue nie kryje szacunku dla swojej poprzedniczki.

— To, że dzisiaj zespoły zdobywają nagrody i wyróżnienia jest przede wszystkim zasługą poprzedniej instruktorki, pani Galiny Krawczyk, która pracowała z dziećmi kilka lat. A ja tylko cieszę się z tego, że one mogą w ten sposób radować się ze swojej pracy — mówi Danuta Pydyńska. | mar.



LEGALNA KULTURA DLA WSZYSTKICH

MY I MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE

Na co się zgadzamy korzystając z portali społecznościowych? Czy zdjęcia publicznie udostępnione na Facebooku i Instagramie wciąż są nasze? Czy możemy publikować zdjęcia, na których są inne osoby? Na co się zgadzamy korzystając z portali społecznościowych?

Regulaminy portali społecznościowych (po akceptacji przez użytkownika są formą umowy) określają prawa i obowiązki użytkownika i właściciela serwisu. Jednak w przeciwieństwie do typowych umów, których treść uzgadniana jest przez zainteresowane strony, tu reguły są niejako „narzucane” przez właściciela serwisu. Brak możliwości modyfikacji regulaminu może wzbudzać przekonanie, że jedynym wyborem, jakiego może dokonać przyszły użytkownik jest albo akceptacja regulaminu, albo rezygnacja z korzystania z serwisu.

Analiza regulaminów Facebooka i Instagrama pokazuje jednak, że ich użytkownicy nie są całkowicie pozbawieni wpływu na to, co dzieje się z materiałami, które w nich umieszczają. Po pierwsze użytkownik jest właścicielem umieszczanych w serwisie treści i może dzięki ustawieniom prywatności określać osoby, dla których będą one wi-

doczne. Zgodnie z regulaminem Instagrama - serwis nie rości sobie praw własności do treści przesyłanych przez użytkowników.

Warto jednak pamiętać, że udostępnienie treści, jako publicznej jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na korzystanie z niej przez innych użytkowników, nie tylko naszych znajomych. Jeżeli zatem udostępnimy publicznie nasze zdjęcie, musimy liczyć się z tym, że utracimy kontrolę nad dalszym jego rozpowszechnianiem i sposobem wykorzystania. Nawet skasowanie zdjęcia może okazać się nieskutecznym sposobem usunięcia go z sieci, bo fotografia mogła już zostać wcześniej przez kogoś pobrana.

Zakres wykorzystania publicznie udostępnionych zdjęć nie jest jednak nieograniczony. Korzystanie z fotografii w sposób naruszający przepisy ustawy karnej, powodując np. zniewagę czy zniesławienie, może skutkować pociągnięciem do odpowiedzialności karnej. Podobnie, gdy wykorzystanie materiałów umieszczonych w sieci będzie stanowiło naruszenie dóbr osobistych (np. dobrego imienia), może skutkować odpowiedzialnością przewidzianą przez Kodeks cywilny.

NOWE POMYSŁY NA WYDARZENIA KULTURALNE

Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie odbyło się pierwsze spotkanie w ramach realizacji projektu „Kulturalny pomysł(n)owy” z programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2019, dofinansowanego przez Narodowe Centrum Kultury. Goście zapoznali się ze szczegółami realizowanego projektu.

INFORMACJE

Na spotkaniu pojawiło się dziesięć osób, jednak byli to mieszkańcy, których można nazwać liderami w swoich środowiskach.

— I liczę na to, że ci liderzy wypromują nasz projekt w swoich środowiskach — mówi Danuta Pydyńska, Specjalistka do spraw Projektów Kulturalnych GOK w Brzeźnie.

Na spotkaniu zostały rozdane ankiety dotyczące potrzeb kulturalnych mieszkańców gminy Krzymów oraz ich pomysłów na kulturę w gminie. Ponadto słuchacze dowiedzieli się, jakie będą kolejne etapy projektu i jaki jest regulamin konkursu. Zostały też rozdane formularze wniosku, na którym można opisać swój pomysł na wydarzenie kulturalne i rozpisać go pod względem organizacyjnym i merytorycznym. Kilka dni później odbyły się podobne spotkania z rodzicami dzieci uczęszczających na zajęcia w Gminnym Ośrodku Kultury oraz z młodzieżą i Kołami Gospodyń Wiejskich. Młodzież ze szkoły podstawowej w Brzeźnie przeprowadziła wywiad z rówieśnikami na temat tego, co sądzą o działalności Gminnego Ośrodka Kultury oraz jakie mają oczekiwania wobec tej instytucji.

DIAGNOZA

Zgodnie z harmonogramem projektu, w czerwcu powstała diagnoza potrzeb kulturalnych mieszkańców gminy. Stanowi ona punkt wyjścia do aktualizacji oferty Gmin-



nego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, dostosowanej do potrzeb lokalnej społeczności. Z diagnozy wynika, że sześćdziesiąt procent ankietowanych nie korzysta z oferty GOK-u.

— Jest to dla nas informacja, że być może powinniśmy naszą ofertę zmienić. Natomiast czterdzieści procent ankietowanych, która korzysta, przedstawiła mocne strony Gminnego Ośrodka Kultury oraz propozycje zmian, albo aktualizację obecnej oferty kulturalnej

— mówi Danuta Pydyńska, Specjalistka do spraw Projektów Kulturalnych GOK w Brzeźnie.

Każdy może zapoznać się z diagnozą potrzeb kulturalnych mieszkańców naszej gminy, gdyż dokument został opublikowany na stronie www.krzymow.pl

POMYSŁY

Kolejnym etapem projektu jest zebranie



pomysłów mieszkańców na wydarzenia kulturalne. Wnioski można składać do siódmego lipca, natomiast dziesiątego lipca będzie je oceniać specjalna komisja, która wybierze do realizacji najlepsze z nich.

— Okazuje się, że ludzi, w których drzemie potrzeba realizacji się poprzez działania kulturalne jest sporo. I to nas bardzo cieszy, bo do tej pory nie ujawniali się. Są to osoby z szerokimi horyzontami, mają bardzo ciekawe pomysły i chcą promować działania kulturalne często przez wysokie „K” — dodaje Danuta Pydyńska.

Wypełnienie wniosku nie jest trudne, choć wymaga odrobiny czasu. Należy przedstawić swój pomysł, określić ramy czasowe jego realizacji, budżet czy spodziewaną liczbę odbiorców. W razie problemów można skorzystać z pomocy Danuty Pydyńskiej, dzwoniąc lub przychodząc do Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. | mar.

MEDYCYNĄ TO MOJA PASJA

Magdalena Kucharska, lekarz internista, pracująca między innymi w przychodni w Brzeźnie, jest nominowana do plebiscytu Hipokrates Wielkopolski 2019 w kategorii lekarz rodzinny. Głosowanie potrwa do dziesiątego lipca.

Fot. archiwum



Czy wie pani, kto ją nominował?

— Nie wiem, ale domyślam się, że to moi pacjenci. O nominacji dowiedziałam się z pisma od redaktora naczelnego „Głosu Wielkopolskiego”. Byłam tym bardzo miło zaskoczona i chciałabym przy tej okazji podziękować wszystkim, którzy uczestniczą w głosowaniu.

Szukając pani kandydatury na stronie „Głosu Wielkopolskiego” w zakładce plebiscytu, widzimy, że reprezentuje pani powiat kolski, tymczasem my rozmawiamy w Brzeźnie, w powiecie konińskim.

— Dlatego, że pracuję nie tylko w Brzeźnie, ale w kilku innych placówkach, między innymi właśnie w powiecie kolskim.

Czym zajmuje się lekarz rodzinny? Jakie są jego kompetencje?

— Lekarz rodzinny musi otoczyć opieką pacjentów z różnymi schorzeniami. Niestety, Narodowy Fundusz Zdrowia ściśle określił nam, jakie badania możemy wykonywać w podstawowej opiece medycznej. Dlatego często musimy odsyłać pacjentów do specjalistów. Nie z braku wiedzy, lecz z braku możliwości diagnostycznych.

A jak długo pracuje pani jako lekarz rodzinny?

— W podstawowej opiece medycznej pracuję dziesięć lat. Wcześniej w szpitalu, ale to praca lekarza rodzinnego przyniosła mi największą satysfakcję i spełnienia.

Wróćmy do konkursu. Zgłaszane są do niego osoby, jak czytamy w opisie plebiscytu, które w stosunku do pacjenta wykazują się wyjątkową empatią, wrażliwością, życzliwo-

ścią, a także takie, które podziwiamy za ponadprzeciętną wiedzę lub umiejętności. Czy w służbie zdrowia można mówić o problemie w komunikacji w relacji lekarz-pacjent, czy pozostali personel-pacjent?

— Pewnie takie sytuacje istnieją, ale myślę, że problemy w komunikacji na linii lekarz-pacjent najczęściej wynikają z braków czasowych. W Polsce brakuje lekarzy, dodatkowo przepisy nakazują nam wypełniać ogromne ilości dokumentacji i tego czasu dla pacjenta z roku na rok jest coraz mniej.

Ale pani dobrze sobie radzi z komunikacją z pacjentami. Jak pani to robi?

— Staram się jak mogę wygospodarować dla pacjenta jak najwięcej czasu. Wiem, że jeśli dobrze zbiorę wywiad, łatwiej mi będzie postawić diagnozę, a jeśli poświęcę czas i wyjaśnię choremu zalecenia dotyczące leczenia i odpowiednio go zmotywuję, to zwiększają nam się szanse na to, że pacjent do tych zaleceń się dostosuje i osiągniemy wyleczenie, czyli to, o co obu stronom chodzi.

W jakich sytuacjach ta komunikacja jest najtrudniejsza? Jacy pacjenci są, powiem kolokwialnie, najtrudniejsi?

— Nie potrafię wskazać jakiejś konkretnej grupy pacjentów, z którymi trudniej byłoby mi się komunikować. To chyba sprawa indywidualna, na ile pacjent pozostaje otwarty i szczerzy w swoich wypowiedziach.

Ma pani specjalizację internistyczną. Ona jest chyba szczególnie trudna, gdyż wymaga od lekarza wiedzy ze wszystkich dyscyplin medycznych. Ale czy ma pani jakąś ścieżkę w swojej praktyce lekarskiej, która ma dla pani szczególne znaczenie?

— Interna jest faktycznie specjalnością obejmującą najszerszy zakres chorób. Nie mam jakichś ulubionych obszarów, którymi chciałabym się najbardziej zajmować. Z bliskich mi dziedzin mogę za to wymienić choroby układu oddechowego i zakażenia.

Lubi pani swoją pracę?

— Oczywiście, uwielbiam. Medycyna to moja największa pasja, a kontakt z pacjentem i te szczególne sytuacje, gdy udaje nam się wspólnie wypracować sukces terapeutyczny, to jest niesamowita nagroda za wszelkie trudy, jakie niesie ze sobą praca lekarza. | rozmawiał: Paweł Markowski



GŁOSUJ

Nasz doktor

Magdalena Kucharska

ma szansę na tytuł

Lekarz Rodzinny Roku

w plebiscycie HIPOKRATES 2019

Wyślij na **72355**

SMS o treści: **PZLR.152**

lub głosuj w internecie

www.gloswielkopolski.pl/hipokrates

Koszt SMS-a: 2,46 zł z VAT

Organizatorem plebiscytu jest „Głos Wielkopolski”.

Etap głosowania na kandydatów zgłoszonych w kategoriach powiatowych i regionalnej zakończy się dziesiątego lipca. Do etapu wojewódzkiego zostaną zakwalifikowani ci, którzy uzyskają największą liczbę punktów w poszczególnych kategoriach w swoich powiatach. Z każdego powiatu do etapu wojewódzkiego przejdzie zwycięzca głosowania i jedna placówka służby zdrowia. Od początku głosowania liczone będą również głosy oddane na kandydatów we wszystkich kategoriach wojewódzkich. Zwycięzcy etapu powiatowego dołączą do nich wraz ze zdobytymi wcześniej punktami. Od 12 lipca rozpocznie się głosowanie na etapie wojewódzkim. Wezmą w nim udział zarówno kandydaci w dotychczasowych kategoriach wojewódzkich, jak i zwycięzcy etapu powiatowego.

Na doktor Magdalenę Kucharską można głosować, wysyłając SMS o treści PZLR.152 pod numer 72355. Koszt wiadomości wynosi 2,46 zł z VAT.

WIEDZĄ JAK ŻYĆ BEZ NAŁOGÓW

W szkole podstawowej w Szczepidle po raz trzeci odbył się Gminny Turniej Wiedzy o Uzależnieniach „Wiem, więc się nie uzależnię”. Wzięli w nim udział uczniowie z sześciu szkół z gminy Krzymów.

Uczestnicy napisali test z wiedzy o uzależnieniach, obejrzeli krótki film, do którego mieli za zadanie wymyślić zakończenie oraz ułożyć hasło promujące życie bez nałogów. Zwyciężyły uczennice z Głodna, jednak wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni za udział w turnieju. Sponsorem nagród była Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Krzymowie, a koordynatorem przedsięwzięcia był pedagog szkolny. | mar.



Fot. archiwum (2x)

DZIEŃ DZIECKA PRZY SZACHOWNICY

Trzydzieścioro szachistów wzięło udział w turnieju zorganizowanym z okazji Dnia Dziecka. Zawody zostały rozegrane w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie.

Fot. archiwum (3x)



Zawodnicy rekrutowali się z klubu KS GOK Dwie Wieże Brzeźno, wystartowały też niezrzeszone w klubie dzieci z gminy Krzymów. Turniej rozegrany został w czterech oddzielnych grupach, systemem kołowym każdy z każdym. W zależności od liczby uczestników w grupie rozegrano siedem, dziewięć lub dziesięć rund tempem dziesięciu minut na zawodnika. Wszyscy otrzymali pamiątkowe dyplomy i słodkie, natomiast zwycięzcy w poszczególnych grupach dostali medale.

W najmłodszej grupie klas I-III zagrali tylko chłopcy: pierwsze miejsce zajął Kajetan Michalak (Paprotnia), drugie Mateusz Majda (Paprotnia) i trzecie Bartosz Lewandowski

(Paprotnia).

Grupa klasy IV-VI została podzielona na chłopców i dziewczynki. Wśród dziewczynek pierwsze miejsce zdobyła Michella Karcmarz (Krzymów), drugie Aleksandra Szymczak (Brzeźno), a trzecie Anna Hałas (Brzeźno).

W grupie chłopców pierwsze miejsce wywalczył Hubert Majda (Paprotnia), drugie Mikołaj Jaroszewski (Krzymów), a trzecie Cyprian Urbański (Paprotnia).

W najstarszej grupie tryumfował Adam Kałużny (Krzymów), drugi był Krzysztof Radziński (Paprotnia), a trzeci Szymon Wróbel (Brzeźno). | mar.



MALI MIŁOŚNICY MOTORÓW

Motocykliści z Konina odwiedzili przedszkolaków ze Szczepidła w ramach akcji Motoprzedszkole. Wizyta sprawiła dzieciom dużo frajdy.

Fot. archiwum (2x)



Goście i ich stalowe rumaki zawitali do Szczepidła dwunastego czerwca. Od razu było wiadomo, że grupa jest bardzo pozytywnie nastawiona do życia, a przybyłych panów łączą pasja, przyjaźń i miłość do motocykli. Goście

przeprowadzili pogadankę o bezpieczeństwie jazdy na motocyklu, pokazali swoje maszyny oraz pozwalali przymierzyć elementy ubioru motocyklisty.

— Dziękujemy za wizytę i możliwość spr-

wienia frajdy maluchom. Szczególnie zadowolone były dzieci ze starszych oddziałów przedszkolnych. Chłopcy jak i dziewczynki chętnie fotografowali się na maszynach. Dzielnie zniesli hałas silników i dźwięki klaksonów. Jest nam

niezmiernie miło, iż jeden z motocyklistów pan Krzysztof to dziadzia Marcela i Liwii — mówi Malwina Walczak, wychowawca przedszkolnej grupy „Ananasy”. | mar.

HISTORYCZNE MIEJSCE

Czarni Brzeźno zajęli trzecie miejsce po ostatnim meczu rundy wiosennej w drugiej grupie konińskiej A klasy. Drużyna miała szansę na awans do klasy Okręgowej.

Po wygranym meczu z Orłami Hutą Łukomską, rozegranym dwudziestego piątego maja, pojawiła się szansa na zdobycie miejsca premiowanego awansem. Niestety, w przedostatnim meczu XXI kolejki, drużyna z Brzeźna uległa na meczu wyjazdowym zespołowi ZKS Zagórow 3:2. Bramki dla gości zdobyli Nikodem Urbański i Damian Tomczyk.

— Po tym meczu nasze szanse na awans stopniały do minimum, choć mecz w Zagórowie był wyrównany i równie dobrze mógłby się skończyć naszym zwycięstwem — mówi Sławo-

mir Śmigielski, trener Czarnych Brzeźno.

Ostatni mecz brzeźnianie rozegrali na własnym boisku z Wartą Kramsk.

— To drużyna, która w tym sezonie dużo lepiej punktowała i z ostatniego miejsca wywinowała się na wyższą pozycję w tabeli. My graliśmy o to, żeby w przypadku potknięcia Victorii II Września grać o awans z drugiego miejsca, a w innym razie zająć minimum trzecie miejsce, które byłoby najwyższe, jakie zajęliśmy w historii rozgrywek w A klasie. Mecz wygraliśmy 2:1 po bramkach Mateusza Borowskiego

i Rafała Szkudelskiego. To zwycięstwo dało nam trzecie miejsce, bowiem i Warta Krzymów, i Victoria II Września, wygrały swoje spotkania, przy czym drużyna z Krzymowa po zwycięskim meczu barażowym awansowała do klasy Okręgowej — mówi Sławomir Śmigielski.

Obecnie Czarni Brzeźno odpoczywają po sezonie 2018/19, spotykając się w czwartki na luznych grach. Pełnowymiarowe treningi zostaną wznowione dziesiątego lipca. Z drużyny najprawdopodobniej odejdzie Bartek Trzeciak, który mieszka we Włocławku i Arek Olejnik,

zamierzający zmienić barwy klubowe i przejść do Warty Krzymów.

— Trudno mi powiedzieć, czy uda nam się wzmocnić drużynę. Szanse na to, że po kontuzjach w najbliższej rundzie wrócą do gry Bartek Balcerzak i Michał Sucharski są raczej znikome. Dochodzi do tego fakt, że w ostatnich zajęciach w znikomym stopniu uczestniczyli Dominik Kałużny i Damian Woźniak, więc personalnie ta kadra pewnie nam się umniejszy. Jednak będziemy się starali pozyskać kogoś do naszej drużyny — zapowiada Sławomir Śmigielski. | mar.

SILNOREŃCY W SZCZEPIDLE

Miłośnicy armwrestlingu spotkali się piętnastego czerwca się w Szczepidle na drugich Mistrzostwach Polski Centralnej w Siłowaniu na Rękę.

Do Szczepidła przyjechało kilkudziesięciu zawodników z całej Polski. Byli wśród nich silnorejcy z Suwałk i Orawy. Ponadto z Koła, Konina, Ostrowa Wielkopolskiego, Gołdapi, Warszawy, Łodzi i Częstochowy.

Rywalizacje były rozgrywane w dwóch podstawowych kategoriach: amatorskiej i zawodowej oraz w kategorii kobiet open i dla mieszkańców gminy Krzymów o tytuł jej mistrza.

W podziale wagowym amatorów zawodnicy zostali podzieleni na tych, którzy ważą do osiemdziesięciu kilogramów, do dziewięćdziesięciu pięciu i ponad dziewięćdziesiąt pięć kilogramów. Ten podział nie dotyczył kobiet i mieszkańców gminy.

Zawodowa kategoria była podzielona na dziewięćdziesiąt i plus dziewięćdziesiąt kilogramów. Mistrzostwa sędziował Tomasz Proc, sędzia kategorii master – najwyższej w Polsce.

W kategorii pań w siłowaniu na prawą rękę pierwsze miejsce wywalczyła Ula Siekacz z Częstochowy. Natomiast na lewą rękę najlepsza była Wiktoria Słomka z Koła.

W kategorii mężczyzn-amatorów o wadze osiemdziesięciu kilogramów pierwsze miejsce

w siłowaniu na prawą i lewą rękę wywalczył Arnold Piątek.

W kategorii dziewięćdziesięciu pięciu kilogramów na prawą i lewą rękę złoto wywalczył Arkadiusz Bełbot.

W kategorii plus dziewięćdziesiąt pięć kilogramów ręką prawa i lewa triumfował Bartosz Łoboda.

W kategorii zawodowców do dziewięćdziesięciu kilogramów złoty medal wywalczył Mateusz Domagała, zarówno w siłowaniu na prawą jak i na lewą rękę.

W kategorii zawodowców plus dziewięćdziesiąt kilogramów na rękę prawą zwyciężył Daniel Słomka, natomiast na rękę lewą najlepszy był Wiesław Rzanny.

Wśród mieszkańców gminy najlepszy okazał się Dariusz Cebulski. Warto dodać, że na drugim miejscu znalazł się gospodarz mistrzostw Janusz Morawski, radny gminy Krzymów i sołtys Szczepidła.

Zwycięzcy otrzymali medale, puchary i nagrody rzeczowe.

Zawodnicy i sędzia podkreślali dobrą or-

ganizację mistrzostw i przyjazną atmosferę, jaka towarzyszyła imprezie. Janusz Morawski zaprosił wszystkich do przyjazdu do Szczepidła w przyszłym roku na trzecie już mistrzostwa.

Ich organizatorami są: Janusz Morawski i Szymon Wrzaskowski, wicemistrz świata w siłowaniu na rękę w kategorii osiemdziesięciu kilogramów. | mar.

Fot. P. Markowski (2x)



WICEMISTRZ POLSKI Z PAPROTNI

Dawid Robakowski ze Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni został wicemistrzem Polski w pięcioboju, w kategorii wiekowej Młodzik. Tytuł ten zdobył na Mistrzostwach Polski w Wielobojach i Sztafetach w Krakowie.

Bardzo dobry wynik osiągnął też Jakub Milczuk ze szkoły w Paprotni. Zawody były rozgrywane ósmego i dziewiątego czerwca. Dawid i Kuba przygotowawali się do nich już od kwietnia, zdobywając w swojej kategorii tak zwane minimum punktów, które dały im awans do mistrzostw Polski. Dokonali tego przez udział w różnego rodzaju zawodach. Kluczowym był udział w zawodach wieloboju we Wrocławiu, rozegranych na początku maja. W kategorii Młodzik jest to pięciobój, na który składają się bieg na sto dziesięć metrów przez płotki, skok wzwyż, skok w dal, pchnięcie kulą i bieg na tysiąc metrów.

— Chłopcy uzyskali tam na tyle wartościowe wyniki, że dały im awans na mistrzostwa Polski do Krakowa. Mogła tam pojechać pierwsza szesnastka zawodników. Jakub Milczuk wywalczył szesnaste miejsce, więc zajął się na mistrzostwa jako ostatni. Natomiast Dawid jechał na te mistrzostwa z trzecim czasem. Wiedzieliśmy, że w tej grupie jest sześciu bardzo dobrych zawodników i o medal będzie ciężko. Jednak pracowaliśmy tak, aby przygotować najlepszą formę na Kraków. I udało się. Dawid wywalczył srebrny medal i tytuł wicemistrza Polski, natomiast Jakub wywalczył bardzo dobre ósme miejsce — mówi Bartłomiej Wiśniewski, trener lekkoatletyki w szkole podstawowej w Paprotni.

Dawid Robakowski zdobył trzy tysiące dziewięćdziesiąt pięć punktów, ustępując zwycięzcy o sto pięć punktów. Jest to nowy rekord Wielkopolski i jeden z najlepszych wyników w historii polskiej lekkoatletyki w pięcioboju.



Fot. archiwum (2x)



W porównaniu do Wrocławia, Dawid poprawił wyniki w trzech z pięciu konkurencji: skoku wzwyż, biegu na kilometr i w biegu przez płotki. Jakub pojechał z szesnastym wynikiem, ale w Krakowie w każdej konkurencji dawał z siebie maksimum możliwości i wywalczył ósme miejsce. Z pięciu konkurencji, w czterech poprawił swoje rekordy życiowe, szczególnie w biegu przez płotki, który jest

jednym z najlepszych wyników w Polsce.

— Zresztą wszystkie wyniki Dawida i Kuby plasują ich w polskiej czołówce w swojej kategorii. Bardzo się z tego cieszę i nie ukrywam, że jest to dla mnie największy trenerski sukces. Pięć lat temu miałem zawodnika z Władysławowa, który wywalczył tytuł wicemistrza Polski w skoku w dal, ale tutaj, wszechstronność konkurencji wymagała ode

mnie znacznie więcej pracy. To również splendor dla gminy Krzymów, że wicemistrz Polski pochodzi stąd, dlatego warto się cieszyć i warto o tym mówić — dodaje Bartłomiej Wiśniewski.

Obaj młodzi lekkoatleci reprezentowali barwy Uczniowskiego Klubu Sportowego Skoczek Władysławów. | mar.

SYPNĘŁO MEDALAMI

Kolejne trofea sportowe zdobyli lekkoatleci ze Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni. Tym razem na Mistrzostwach Wielkopolski Młodzików w Lekkoatletyce w Pile.

Zawody zostały rozegrane piętnastego czerwca. O medale rywalizowali zawodnicy w kategorii U-16. I jest się czym pochwalić, ponieważ uczniowie szkoły w Paprotni indywidualnie wywalczyli aż sześć medali.

Dawid Robakowski: pchnięcie kulą – złoty medal, bieg na 100 metrów – srebrny, 4 x 100 metrów – również srebrny.

Jakub Milczuk: bieg na 200 metrów przez płotki – złoty medal, bieg na 110 metrów przez płotki – srebrny medal i 4 x 100 m – srebrny medal.

Dominik Cichy: pchnięcie kulą – brązowy

medal i rzut dyskiem – również brązowy.

— Rywalizacja w zawodach była pasjonująca. Dawid Robakowski na ostatnich dwóch metrach w biegu na 100 metrów stracił złoty medal, ale uzyskał drugi wynik w Polsce wśród młodzików - 11,42 sek. Jakub Milczuk dosłownie na ostatnim metrze biegu na 110 metrów przez płotki stracił złoto, osiągając taki sam wynik, jak złoty medalista — mówi Bartłomiej Wiśniewski, Koordynator Wojewódzki, Lokalny Animator Sportu, trener lekkoatletyki w szkole podstawowej w Paprotni. | mar.



Fot. archiwum

UPRAGNIONY AWANS

Warta Krzymów wywalczyła awans do konińskiej klasy Okręgowej, pokonując w meczu barażowym GKS Nałęcz Babiak 3:1.

Zanim jednak do tego doszło, początek czerwca był czasem walki o jak najlepsze miejsce w tabeli. Pierwszego czerwca krzymowianie pokonali Orły Hutę Łukomską 3:1. Bramki zdobyli Dariusz Zieliński i dwie Tomasz Tomicki. Ostatni mecz sezonu 2018/19

Warta Krzymów rozegrała dziewiątego czerwca na wyjeździe w Tuliszkowie. Wynik meczu pokazał, kto był faworytem tego spotkania. Warta Krzymów pokonała Tulisę II Tuliszków 0:4, zapewniając sobie drugie miejsce w tabeli i możliwość awansu w meczu barażowym do klasy Okręgowej.

Baraż został rozegrany piętnastego czerwca na stadionie w Golinie. Rywalem Warty był GKS Nałęcz Babiak. Mecz zakończył się zwycięstwem podopiecznych Dawida Dębowskiego 3:1, po bramkach Adama Oblizajka,

Dariusza Zielińskiego i Tomasza Tomickiego. Tym samym, Warta Krzymów w przyszłym sezonie będzie reprezentować gminę w rozgrywkach na poziomie konińskiej klasy Okręgowej. | mar.

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI
Gminy Krzymów

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. (63) 220 47 93
Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.

NAKŁAD: 1600 egz.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziora. Redaguje zespół.

SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Gałczyńska

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiacji i skracania.

Fred Apke

Adonis

ma gościa

[CIEPŁA, A ZARAZEM BARDZO ZABAWNA TEATRALNA BAJKA
DLA MAŁYCH, ŚREDNICH I CAŁKIEM DUŻYCH DZIECI.]

tłumaczenie: MARTA KLUBOWICZ
występują: WOJCIECH SIEDLECKI I PAWEŁ WÓDCZYŃSKI
scenografia: MARTA ŚNIOSEK-MASACZ
produkcja: GMINNY OŚRODEK KULTURY W BRZEŹNIE // TEATR NA PERYFERIACH
Prawa Autora i Tłumaczkę reprezentuje AGENCJA ADIT

premiera
13 lipca
Sobota godz. 16:00

14 lipca
Niedziela godz. 16:00

Sala widowiskowa
GOK w Brzeźnie
ul. Główna 70a

Bilety **20,00 PLN**
- w kasie GOK (rezerwacje: 63 220 47 93)
- online: www.teatrnaperiferiach.pl

KULTURALNY POMYSŁ[N]OWY

MASZ POMYSŁ NA
WYDARZENIE KULTURALNE?

PODZIEL SIĘ NIM Z NAMI!

MAMY NA TEN CEL PIENIĄDZE
I POMOŻEMY CI GO
ZREALIZOWAĆ!

Przeczytaj Regulamin Konkursu
i wypełnij wniosek
(szczegóły na www.krzymow.pl)
Na propozycje czekamy do 7 lipca 2019
w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2019.

GOK BRZEŹNO **DOM KULTURY+** **NARODOWE CENTRUM KULTURY**

Gminne Zawody SPORTOWO-POŻARNICZE

niedziela, 7 lipca 2019 r.
godzina 15:00,
stadion w Brzeźnie

14:45 zbiórka wszystkich drużyn OSP Gminy Krzymów
15:00 oficjalne otwarcie zawodów
15:15 rozpoczęcie konkurencji sportowo - pożarniczych
17:30 prezentacja dziecięcych drużyn pożarniczych
18:00 podsumowanie zawodów

PONADTO:
- ZUPA STRAŻACKA DLA WSZYSTKICH
- POPKORN
- DMUCHANE ZAMKI
- POKAZY STRAŻACKIE

ZAPRASZAJĄ:
Wójt Gminy Krzymów
ZOG ZOŚP RP w Krzymowie
OSP Brzeźno




JESTEŚ NA BIEŻĄCO ?

facebook.com/gok.brzezno